

Po doniesieniach tygodnika Wprost

# Inwigilacja pielęgniarek i położnych?

Posłowie stawiają pytania

## Interpelacja nr 1

**Interpelacja do ministra zdrowia w sprawie inwigilacji pielęgniarek**

Szanowny Panie Ministrze,

jak podaje tygodnik Wprost, węgierski analityk danych na zlecenie Ministerstwa Zdrowia analizował powiązania i zamknięte grupy na platformie mediów społecznościowych Facebook protestujących pielęgniarek podczas protestu w zeszłym roku.

Na prośbę polskiego resortu Pan Szócska przygotował ekspresową analizę. Wprost dotarł do wyników tej pracy. Graficzna chmura pełna strzałek i odnóg pokazuje internautów zaangażowanych w protest pielęgniarek, w tym imiona i nazwiska najbardziej aktywnych i zaangażowanych użytkowników, deklarujących udział w protestach. Analiza miała dotyczyć najczęściej "lajkowanych" postów i interakcji.

W związku z tym zwracamy się z pytaniami do Pana Ministra:

1. Czy Ministerstwo zleciło wyżej opisane analizy?
2. Czy zamówione prace były w pełni zgodne z prawem? Czy są analizy prawne oceniające to zamówienie?
3. Czy zlecenie zostało poprzedzone przetargiem lub konkursem ofert? Czy też zostało zlecone z wolnej ręki?
4. Jaki był koszt przygotowania analizy?
5. W jakim okresie prace te były przeprowadzane?
6. Jak zostały wykorzystane wyniki zawarte w raporcie?
7. Czy zamówienie i raport miały jakąś klasyfikację tajności?

Z wyrazami szacunku,  
Paweł Pudłowski, Katarzyna Lubnauer, Paweł Kobyliński, Radosław Lubczyk

Posłowie na sejm RP  
30 czerwca 2017 roku

Posłowie stawiają pytania

## Interpelacja nr 2

**Interpelacja do ministra zdrowia w sprawie doniesień tygodnika Wprost dotyczących inwigilacji pielęgniarek**

Szanowny Panie Ministrze,

26.06.2017 r. tygodnik Wprost donosił, iż na początku czerwca 2016 r. Ministerstwo Zdrowia analizowało powiązania „facebookowe” strajkujących pielęgniarek. W czerwcu ubiegłego roku rozpoczął się strajk pielęgniarek z Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Po kilku dniach trwania strajku interweniowała Pani Premier Beata Szydło, nakazując Panu Ministrowi złagodzenie tonu rozmowy ze strajkującymi pielęgniarkami i doprowadzenie do porozumienia.

Tygodnik Wprost ustalił, iż podczas trwania strajku Ministerstwo Zdrowia zwróciło się o pomoc do byłego ministra zdrowia Węgier, który obecnie jest szefem Institute of Digital Health Sciences na Uniwersytecie Semmelweis. Instytut ten zajmuje się

tworzeniem i analizowaniem algorytmów, tj. pozyskiwaniem danych umieszczonych w internecie, a dotyczących w tym wypadku ochrony zdrowia. Wyniki badania pokazały „sieć powiązań” uczestniczących w strajku pielęgniarek zarejestrowanych na portalu społecznościowym Facebook, a także osoby, które wspierały protest (w tym osoby komentujące posty, „lajkujące” czy udostępniające wydarzenia związane ze strajkiem).

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

W jakim celu Ministerstwo Zdrowia analizowało powiązania pielęgniarek na portalu społecznościowym Facebook?

Kto sfinansował powyższą analizę?

Z poważaniem,  
Agnieszka Kołacz-Leszczynska,  
Joanna Frydrych, Zofia Czernow  
Posłanki na Sejm RP  
30 czerwca 2017 roku

Zdaniem pielęgniarki

## Zdaniem pielęgniarki...

**Właściwie nie wiem, do kogo skierować ten post.**

**Do Polaków? Do pielęgniarek? Do MZ?**

**Może niech zostanie bez nadawcy. Przeczytałam artykuł w ostatnim wydaniu "Wprost", w którym gazeta podaje, że Ministerstwo Zdrowia za pośrednictwem węgierskiej firmy inwigilowało zamknięte grupy pielęgniarskie na fb w czasie strajku w CZD.**

Co dodać?

Mamy władze, na jakie głosowaliśmy, jakie wybrał suweren. Zgadza się z jego wolą.

Przypomnę tylko, że za czasów tzw. białego miasteczka pielęgniarkom wyłączano telefony, żeby nie mogły się kontaktować.

W czasie głodówki ówczesny premier stwierdził, że kilka dni głodówki paniom nie zaszkodzi.

W czasie strajku w CZD wielu z nas, wielu Polaków miało zarzuty do działań MZ - głównie jeden - że za późno zareagował.

Ja miałam i mam jeszcze inne. Świadomie wprowadzał w błąd społeczeństwo, mówiąc o zarobkach pielęgniarek tam pracujących. Napisałam nawet post po tym, jak zadzwoniłam do CZD z pytaniem o pracę. Zaproponowano mi połowę z tego, co w mediach mówił minister (skopiowałam swój post, gdyby jakimś cudem rozplynął się we mgle). Wyszło na to, że jeżeli trzyma się jedną nogę w lodzie, drugą w ogniu, to statystycznie komfort ma się w d...

Już ponad rok temu głośno mówiłam, że na ludzi z CZD jest nagonka medialna, robiono wiele, aby te Kobiety pokazać z jak najgorszej strony. Nie wspomniano o całości postulatów strajkowych, mówiono tylko o pieniądzach. Niepotrzebnie zaogniano istniejący już konflikt, zapominając o przekazaniu społeczeństwu, że w świetle ustawy tak sobie, z dnia na dzień strajkować nie można. Trzeba wyczerpać wiele możliwości porozumienia.

Na fb powstała grupa PROTEST PIELĘGNIAREK, i to właśnie ona według tygodnika "Wprost" miała być inwigilowana.

Jasne...  
I co jeszcze?  
Może nasze telefony również podsłuchiwało?  
Może nadal się podsłuchuje?

Oszczędzę pracy węgierskiej firmie i wyłożę wszystko w jednym miejscu:

Nie jestem zadowolona z ustawy o sieci szpitali, głównie z powodu za-

pisów o położnictwie, gdzie - najprościej rzecz ujmując - mówi się, że szpital, który wykaże się minimalną ilością cięć cesarskich może liczyć na zwiększenie finansowania w roku następnym.

Moim zdaniem - przy bardzo ograniczonym dostępie do znieczulenia zewnątrzoponowego w polskich szpitalach - to jest wiele lat do tyłu, to skazywanie kobiet na rodzenie w bólu.

Nie jestem zadowolona z wtykania łap w standardy okołoporodowe, a sama osoba Chazana nie tylko budzi kontrowersje, ale jest policzkiem dla polskich kobiet.

Nie jestem zadowolona również z samej myśli ministerstwa o możliwości obniżenia stawek kontraktowych dla neonatologii.

Nie godzi się oszczędzać na najmniejszych i bezbronnych.

Nie jestem zadowolona z likwidacji programu in vitro.

Nie jestem zadowolona z wprowadzenia na receptę tzw. "pigulki po". Pretekstem MZ do ograniczenia polskim kobietom dostępu do antykoncepcji awaryjnej było m.in. to, że ową antykoncepcję stosują nagminnie nastolatki.

cd. na stronie 9

Stanowisko ministerstwa

## Wyjaśnienia ministerstwa

**Wyjaśnienia dotyczące publikacji w tygodniku „Wprost”**

W nawiązaniu do artykułu „Radziwiłła pociąg do Budapesztu”, który został opublikowany w tygodniku „Wprost”, wyjaśniamy, że Ministerstwo Zdrowia nie korzystało z usług pana Miklósa Szócski, szefa Institute of Digital Health Sciences na Uniwersytecie Semmelweis i byłego ministra zdrowia Węgier. Zapewniamy, że resort nie zlecał mu przygotowania analiz ani żadnych innych usług. Minister zdrowia Konstanty Radziwiłł ani nikt inny z obecnego kierownictwa resortu nie otrzymał i nie zapoznawał się z jakimikolwiek analizami czy raportami na temat aktywności pielęgniarek w mediach społecznościowych.

26 czerwca 2017 r.

R E K L A M A

Dyrektor Śląskiego Centrum Rehabilitacji i Prewencji  
Ul. Zdrojowa 6, 43-450 Ustroń, zatrudni:

**PIELĘGNIARKE:**  
**w Oddziale Rehabilitacji Kardiologicznej**  
**w ramach umowy zlecenia lub umowy o pracę**

**Oferujemy:**

- współpracę z renomowaną i stabilną firmą, będącą liderem w swojej branży,
- pracę w renomowanym zespole,
- atrakcyjne warunki zatrudnienia (m. in. wysługa lat, świadczenia socjalne),
- satysfakcja z wykonywanego zawodu oraz przyjemne środowisko pracy,
- oferujemy możliwość finansowania dalszego kształcenia i udział w konferencjach naukowych

**Wymagania:**

- średnie lub wyższe wykształcenie pielęgniarskie,
- umiejętności interpersonalne,
- komunikatywność i wysoka kultura osobista,
- mile widziane doświadczenie w pracy w rehabilitacji,
- zaangażowanie i inicjatywa w wykonywaniu powierzonych zadań,

Szczegółowy zakres obowiązków i warunki pracy do omówienia na miejscu.

Zainteresowani proszeni są o kontakt: Przełożona Pielęgniarek mgr Barbara Pierchala  
Kontakt telefoniczny: 33/ 854-16-32 wewn. 210 lub email: bpierchala@scr-ustron.com.pl

